

*Igor Adamczyk*

Uniwersytet Warszawski, Polska

e-mail: [i.adamczyk@wpia.uw.edu.pl](mailto:i.adamczyk@wpia.uw.edu.pl)

ORCID: 0000-0002-0218-286X

**REGUŁA ZARACHOWANIA ŚWIADCZENIA  
Z ART. 451 § 3 KODEKSU CYWILNEGO  
A ROSZCZENIE PRZEDAWNIONE**

**THE RULE OF IMPUTATION OF PERFORMANCE UNDER ART.  
451 SEC. 3 OF THE POLISH CIVIL CODE  
AND THE TIME-BARRED DEBT**

**Abstract**

This article deals with the question whether it is possible in the process of the imputation of payment to take into account the time-barred debts. The aim is to contribute to the Polish legal discussion, which is basically limited to dogmatic considerations, by formulating a solution based on historical and comparative legal arguments. Therefore, the article describes the origins of the rule of imputation and the purpose of this institution, with particular focus on the Roman law and the views of the legal doctrine and jurisprudence in the selected European legal systems.

## KEYWORDS

imputation of payment, time-barred debt, civil law, Roman law, Code of obligations, comparative law

## SŁOWA KLUCZOWE

zarachowanie świadczenia, dług przedawniony, prawo cywilne, prawo rzymskie, Kodeks zobowiązań, komparatystyka prawnicza

## 1. WSTĘP

W przypadku, gdy dłużnik jest zobowiązany wobec wierzyciela do spełnienia wielu świadczeń tego samego rodzaju, a w chwili wykonania zobowiązania świadczenie nie wystarcza na zaspokojenie wszystkich wierzytelności, niezbędne jest zarachowanie spełnianego świadczenia. Może to nastąpić na podstawie porozumienia stron stosunku zobowiązaniowego, jak również oświadczenia jednej ze stron. Natomiast, gdy żadna ze stron nie wskaże sposobu zarachowania, zastosowanie znajduje reguła ustawowa. Jednakże nie zawsze pozwala ona wyjaśnić wszelkie wątpliwości związane z procesem rozliczenia świadczenia.

Reguła zarachowania świadczenia w prawie polskim została unormowana w art. 451 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny<sup>1</sup>, która obecnie nie jest zasadniczo przedmiotem szczególnych zainteresowań polskiej nauki prawa. Należy zwrócić natomiast uwagę na dyskusję odnoszącą się do wpływu przedawnienia roszczeń na ustawowe zarachowanie świadczenia, o którym mowa w art. 451 § 3 k.c. Powstaje bowiem pytanie, czy ustawowe zarachowanie świadczenia powinno uwzględniać długi przedawnione. W doktrynie wciąż pobrzmiewa stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 18 czerwca 1957 r., 1 CR 456/56, zgodnie z którym, jeśli dłużnik spełnił świadczenie bez wskazania, który z kilku długów zaspokaja, to nie ma podstaw do przyjęcia, że wolą dłużnika była zapłata długu przedawnionego<sup>2</sup>. Stanowisko to dotąd jest przywoływane w orzecznictwie sądów powszechnych oraz nauce prawa<sup>3</sup>. Ponadto jest

<sup>1</sup> Tekst jedn. Dz.U. z 2022 r., poz. 1360; dalej: k.c.

<sup>2</sup> Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1957 r., 1 CR 456/56, OSP 1958, nr 9, poz. 228.

<sup>3</sup> F. Zoll, (w:) A. Olejniczak (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom VI. Prawo zobowiązań – część ogólna*, Warszawa 2014, s. 1063–1064; W. Popiołek, *Komentarz do art. 451*, (w:) K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 450–1088. Przepisy wprowadzające*, Legalis/el. 2021, nb 8; R. Morek, *Komentarz do art. 451*, (w:) K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny*.

prezentowany pogląd, że art. 451 § 3 k.c. nie daje podstaw do odmowy zarachowania świadczenia dłużnika na poczet długu przedawnionego<sup>4</sup>.

Celem artykułu jest próba uzupełnienia dotychczasowej dyskusji, ograniczającej się zasadniczo do rozważań dogmatycznych na gruncie prawa polskiego, przez sformułowanie rozwiązania na podstawie argumentów historycznego i porównawczego. W związku z tym zostanie przedstawiona geneza reguły zarachowania, ze szczególnym uwzględnieniem prawa rzymskiego, a także poglądy nauki prawa i stanowiska orzecznictwa w przedmiocie ustawowego zarachowania długu przedawnionego w wybranych europejskich systemach prawnych.

## 2. ZARACHOWANIE ŚWIADCZEŃ NA GRUNCIE PRAWA RZYMSKIEGO

### A. REGUŁA ZARACHOWANIA PRZEKAZANA W KOMPILACJI JUSTYNIAŃSKIEJ

Potrzeba ustalenia sposobu zarachowania świadczenia w przypadku wielości długów była dostrzegana już na gruncie prawa rzymskiego. Kompilacja justyniańska zawiera wiele tekstów odnoszących się do sytuacji, gdy spełnienie świadczenia przez dłużnika nie pozwalało na zaspokojenie wszystkich długów tego samego rodzaju. Jeśli strony stosunku zobowiązaniowego nie postanowiły odmiennie, zgodnie z generalną zasadą, uprawnienie do określenia długu podlegającego zaspokojeniu przysługiwało dłużnikowi. Jeśli natomiast nie skorzystał on z tego uprawnienia, prawo do wiążącego rozliczenia spełnionego świadczenia przysługiwało wierzycielowi. Gdy w końcu zarówno dłużnik, jak i wierzyciel nie skorzystali ze swoich uprawnień, świadczenie podlegało określonym regułom zarachowania<sup>5</sup>.

Jednym z kluczowych źródeł rzymskich, odnoszącym się do zarachowania świadczeń, jest tekst D. 46, 3, 1, zawierający ogólną regułę przedstawioną przez Ulpiana w 43. księdze komentarza do dzieł Sabinusa.

---

*Tom IIIA. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna*, Warszawa 2017, pkt 12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 grudnia 2016 r., I ACa 913/16, LEX nr 2265757; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 stycznia 2020 r., I AGa 49/19, LEX nr 2924763.

<sup>4</sup> J. Kuźmicka-Sulikowska, *Zarachowanie świadczenia dłużnika na rzecz roszczenia przedawnionego na gruncie art. 451 k.c.*, „Przegląd Sądowy” 2016, nr 6, s. 53–65; K. Zagrobelny, *Komentarz do art. 451*, (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Legalis/el. 2021, nb 18.

<sup>5</sup> R. Zimmermann, *The Law of Obligations. Roman Foundations of the Civilian Traditions*, Oxford 1996, s. 750.

D. 46, 3, 1 Ulp. 43 ad Sab.

*Quotiens quis debitor ex pluribus causis unum debitum solvit, est in arbitrio solventis dicere, quod potius debitum voluerit solutum, et quod dixerit, id erit solutum: possumus enim certam legem dicere ei quod solvimus. Quotiens vero non dicimus, in quod solutum sit, in arbitrio est accipientis, cui potius debito acceptum ferat, dummodo in id constituat solutum, in quod ipse, si deberet, esset soluturus quoque debito se exoneraturus esset, si deberet, id est in id debitum, quod non<sup>6</sup> est in controversia, aut in illud, quod pro alio quis fideiusserat, aut cuius dies nondum venerat: aequissimum enim visum est creditorem ita agere rem debitoris, ut suam ageret. Permittitur ergo creditor constituere, in quod velit solutum, dummodo sic constituat<sup>7</sup>, ut in re sua constitueret, sed constituere in re praesenti, hoc est statim atque solutum est.*

Już początkowa część fragmentu potwierdza, że to dłużnik w pierwszej kolejności miał prawo wskazać, który dług zaspokaja, a dokonany przez niego wybór był dla wierzyciela wiążący (*quod dixerit, id erit solutum*). Jeśli natomiast dłużnik nie skorzystał ze swojego uprawnienia, określenie sposobu zaliczenia świadczenia przechodziło na wierzyciela, który powinien był działać w interesie dłużnika i dokonać zarachowania tak, jakby działał w swojej własnej sprawie. Jednocześnie źródło wymienia katalog długów, które nie powinny być uwzględniane przez wierzyciela przy zarachowaniu. Są to długi sporne, jeszcze niewymagalne, czy też niezaciągnięte bezpośrednio przez dłużnika (w tym przypadku poręczenie)<sup>8</sup>.

Tytuł D. 46, 3 zawiera również fragmenty odnoszące się do sposobu zarachowania świadczenia w sytuacji, gdy żadna ze stron nie skorzystała ze swojego uprawnienia. W pierwszej kolejności świadczenie podlegało zaliczeniu na poczet długu wymagalnego (D. 46, 3, 3 Ulp. 43 ad Sab.). Spośród długów wymagalnych pierwszeństwo miały długi bardziej uciążliwe dla dłużnika. Jako przykład takiego długu Ulpian podaje dług wymagalny, który jest zabezpieczony (np. poręczeniem). Jeśli natomiast istniało kilka długów jednakowo uciążliwych, zarachowanie następowało na poczet długu starszego (D. 46, 3, 5 Ulp. 43 ad Sab.). Z kolei, jeśli było więcej długów jednakowo starych, wówczas świadczenie podlegało proporcjonalnemu zaliczeniu na nie wszystkie (D. 46, 3, 8 Paul. 10 ad Sab.).

Analogiczna reguła zarachowania świadczeń, w tym szczegółowo opisująca, jak rozumieć uciążliwość długu dla dłużnika, została przedstawiona przez Papi-niana w księdze drugiej definicji.

<sup>6</sup> Zdaniem Kujaciusza słowo *non* powinno stać przed *in id debitum, quod*. Umiejscowienie negacji w miejscu proponowanym przez Kujaciusza nadaje sens zdaniu. Za argumentacją Kujaciusza przemawia również treść tego fragmentu utrwalona w Bazylkach; zob. I. Cuiacius, *Obserservatio-num et emendationum Lib. XXVIII*, L. V. C. 34, Halle 1737, s. 155; też Basil. XXVI, 5,1.

<sup>7</sup> Zdaniem Gothofredusa zamiast pierwotnie występującego we Florentynie słowa *constitutus* powinno znajdować się *constituit*, co odpowiadałoby formie pozostałych czasowników w tym zdaniu; zob. D. Gothofredus, *Corpus Iuris Civilis. Pandectis*, Amsterdam 1662, przyp. nr 8 do D. 46, 3, 1.

<sup>8</sup> B. Windscheid, T. Kipp, *Lehrbuch des Pandektenrechts unter vergleichender Darstellung des deutschen Rechts*, Frankfurt am Main 1906, s. 432–433.

D. 46, 3, 97 Papinianus 2 def.

*Cum ex pluribus causis debitor pecuniam solvit, utriusque demonstratione cessante potior habebitur causa eius pecuniae, quae sub infamia debetur: mox eius, quae poenam continet: tertio quae sub hypotheca vel pignore contracta est: post hunc ordinem potior habebitur propria quam aliena causa, veluti fideiussoris. Quod veteres ideo definierunt, quod verisimile videretur diligentem debitorem admonitum ita negotium suum gesturum fuisse. Si nihil eorum interveniat, vetustior contractus ante solvetur. Si maior pecunia numerata sit, quam ratio singulorum exposcit, nihilo minus primo contractu soluto, qui potior erit, superfluum ordini secundo vel in totum vel pro parte minuendo videbitur datum.*

Z powyższego fragmentu wynika jednoznacznie, że w przypadku, gdy ani dłużnik, ani wierzyciel nie określili sposobu zarachowania świadczenia (*utriusque demonstratione cessante*), świadczenie podlegało w pierwszej kolejności zaliczeniu na: 1) dług, ze względu na który zasądzenie pociągało za sobą infamię; następnie na 2) dług zagrożony karą umowną; 3) dług zabezpieczony hipoteką lub zastawem ręcznym; 4) dług własny w pierwszeństwie przed poręczonym. Ostatecznie, gdy nie występowały wyżej wymienione przesłanki, świadczenie podlegało zaliczeniu na dług starszy. Jeśli spełnione świadczenie pozwalało na zaspokojenie w całości długu, który miał pierwszeństwo, nadwyżka podlegała zarachowaniu na kolejny dług.

Papinian, oprócz określenia sposobu zarachowania świadczenia, wyjaśnił również przyczyny przedstawionego przez siebie porządku. Według przekazu Papiniana porządek ten miał być przyjęty przez prawników określonych jako *veteres*<sup>9</sup> i odpowiadać prawdopodobnej woli starannego dłużnika (*diligens debitor*) działającego w swojej własnej sprawie<sup>10</sup>. Przedstawiona przez Papiniana kolejność zarachowania świadczenia uwzględnia przede wszystkim sytuację prawną dłużnika poprzez dążenie do uwolnienia go w pierwszej kolejności od długów bardziej uciążliwych<sup>11</sup>. Wydaje się również, że spełnione świadczenie nie mogło zostać zaliczone na poczet długu, który był niezaskarżalny, a zatem stanowił zobowiązanie naturalne. Wynika to z innego dzieła Papiniana, przytoczonego we fragmencie D. 46, 3, 94, 3 (Pap. 8 quaest.)<sup>12</sup>.

<sup>9</sup> Przez pojęcie *veteres* w okresie klasycznym rozumiano prawników okresu przedklasycznego – II/I w. przed Chr.; zob. również hasło *veteres* w: A. Berger, *Encyclopedic Dictionary of Roman Law*, Philadelphia 1953, s. 762.

<sup>10</sup> H. Dernburg, *Das Pfandrecht nach den Grundsätzen des heutigen römischen Rechts*, Bd. 2, Leipzig 1864, s. 213–214.

<sup>11</sup> M. Avenarius, *Die Anrechnung von Teilleistungen auf mehrere Forderungen bei Fehlen einer Tilgungsbestimmung – § 366 Abs. 2 BGB im Spannungsfeld zwischen Schuldnerinteressen und Rechtssicherheit*, „Archiv für die civilistische Praxis” 2003, Bd. 203, s. 522.

<sup>12</sup> H. Siber, *Beiträge zur Interpolationsforschung*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte: Romanistische Abteilung” 1925, nr 45, s. 184.

Reguła zarachowania świadczeń znajduje swoje odzwierciedlenie również w konstytucji cesarza Karakali z 212 r.<sup>13</sup>:

C. 8, 42, 1.

*In potestate eius est, qui ex pluribus contractibus pecuniam debet, tempore solutionis exprimere, in quam causam reddat. Quod si debitor id non fecit, convertitur electio ad eum qui accepit. Si neuter voluntatem suam expressit, prius in usuras id quod solvitur, deinde in sortem accepto feretur.*

Konstytucja zawiera zasadniczo myśl podobną do reguł zarachowania przedstawionych przez Ulpiana i Papiniana. W momencie zapłaty dłużnik zobowiązany na podstawie kilku zobowiązań może wskazać, na który konkretnie dług należy zaliczyć spłatę. Jeśli nie określił on zaspokajanego długu, wówczas prawo wyboru przechodziło na wierzyciela. Konstytucja odnosi się natomiast odmiennie do sytuacji, gdy żadna ze stron nie skorzystała ze swego uprawnienia. W takim razie należało zaliczyć zapłatę w pierwszej kolejności na spłatę odsetek (*prius in usuras*), a pozostałą kwotę na kapitał<sup>14</sup>.

Z powyższych źródeł wynika, że Rzymianie poświęcali szczególną uwagę dłużnikowi. Dłużnik, spełniając świadczenie, mógł właściwie dowolnie określić, który dług zaspokaja. Jedynym ograniczeniem był obowiązek zaliczenia zapłaty na odsetki przed kapitałem. Z kolei na wierzyciela został nałożony obowiązek działania w interesie dłużnika, co oznaczało, że został on pozbawiony możliwości swobodnego dokonania zarachowania. Również, gdy żadna ze stron nie wskazała sposobu zaliczenia świadczenia, zarachowanie przebiegało w sposób przyjazny dla dłużnika.

Autentyczność fragmentu D. 46, 3, 1 wywoływała wątpliwości w dwudziestowiecznej romanistyce. F. Schulz i H. Siber opowiadali się za poglądem o justyniańskim rodowodzie reguły zarachowania (interpolacjach)<sup>15</sup>. Współcześnie jednak przyjmuje się, że w romanistyce pierwszej połowy XX w. przyjmowano niemal automatycznie założenie, że każdy tekst przekazany w kompilacji justyniańskiej podlegał przetworzeniu przez kompilatorów, w związku z czym niezbędne stawało się poszukiwanie oryginalnego brzmienia<sup>16</sup>. Obecnie pogląd

<sup>13</sup> Najprawdopodobniej autorem konstytucji był Arrius Menander, który od 212 r. po Chr. prowadził kancelarię *a libellis*; zob. D. Liebs, *Hoffjuristen der römischen Kaiser bis Justinian*, München 2010, s. 64–65; T. Honoré, *Emperors and lawyers*, London 1981, s. 64–65.

<sup>14</sup> B. Biondi, *Instituzioni di diritto romano*, Milano 1956, s. 406.

<sup>15</sup> F. Schulz, *Einführung in das Studium der Digesten*, Tübingen 1916, s. 112–114; za interpolacją fragmentu D. 46, 3, 1–5 opowiadał się również H. Siber, *Beiträge...*, s. 176–179; tak też S. Solazzi, *L'estinzione dell'obbligazione nel diritto romano*, Vol. 1, Napoli 1935, s. 132.

<sup>16</sup> F. J. Andrés Santos, *Brevissima storia della critica interpolazionistica nelle fonti giuridiche romane*, *Revista de Estudios Histórico-Jurídicos [Sección Derecho Romano]* XXXIII (2011), s. 106.

o interpolacji powyżej omawianych fragmentów kompilacji justyniańskiej uważany jest jednak za nieaktualny<sup>17</sup>.

## B. KSZTAŁT REGULACJI ZARACHOWANIA W PRAWIE RZYMSKIM. PODSUMOWANIE

Bez względu na to, czy klasyczne źródła rzymskie odnoszące się do reguły zarachowania podlegały przetworzeniu przez kompilatorów, to ostatecznie treść, jaka została utrwalona w kompilacji justyniańskiej, stanowiła przedmiot późniejszej recepcji prawa rzymskiego i wpłynęła na kształt rozwiązań prawnych przyjętych we współczesnych systemach prawa cywilnego<sup>18</sup>. Brzmienie analizowanych źródeł rzymskich daje podstawę do sformułowania wniosku, że zarachowanie świadczenia nie mogło abstrahować od potencjalnej woli dłużnika. W sytuacji, gdy prawo do zaliczenia świadczenia przechodziło na wierzyciela, był on obowiązany dokonać zarachowania w taki sam sposób, w jaki chciałby, by doszło do zarachowania jego świadczenia, gdyby to on sam był dłużnikiem. Jednocześnie wierzyciel nie mógł uwzględnić w rozliczeniu świadczenia długów niewymagalnych, spornych, jak również niebędących długami własnymi (np. długi poręczyciela), a także niezaskarżalnych (zobowiązań naturalnych). W ten trend dostrzegania interesu dłużnika wpisywała się również reguła zarachowania świadczeń, gdy żadna ze stron nie skorzystała ze swojego uprawnienia. Nie dziwi zatem, że juryści, a także cesarz Karakala, przyjęli, że w takiej sytuacji reguła zarachowania będzie odzwierciedlać potencjalną wolę dłużnika, który z zasady działa we własnym interesie. W konsekwencji rozwiązanie, które zostało utrwalone w kompilacji justyniańskiej, dawało w oczywisty sposób pierwszeństwo interesowi dłużnika.

## 3. ZARACHOWANIE ŚWIADCZEŃ WE WSPÓŁCZESNYCH KODYFIKACJACH PRAWA CYWILNEGO

Przedmiotem analizy prawnoporównawczej w niniejszym artykule są regulacje zarachowania świadczeń w kodeksach austriackim, niemieckim, szwajcarskim i francuskim, ponieważ stanowiły one wzorzec dla kodyfikacji w wielu krajach świata, w tym również dla polskiego Kodeksu cywilnego<sup>19</sup> oraz wcześniejszego

<sup>17</sup> M. Avenarius, *Die Anrechnung...*, s. 521.

<sup>18</sup> W. Waldstein, J. M. Rainer, *Römische Rechtsgeschichte*, München 2014, s. 283.

<sup>19</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r., poz. 1360); dalej: k.c.



Kodeku zobowiązań<sup>20</sup>. Jednocześnie kodeksy te pozostają pod wpływem prawa rzymskiego, w związku z czym wiele uregulowanych w nich instytucji prawnych ma swe korzenie właśnie w rozwiązaniach rzymskich. Obserwacja ta odnosi się również do reguły zarachowania. Ponieważ celem artykułu jest przedstawienie m.in. rozwiązań współcześnie obowiązujących w europejskich systemach prawnych tradycji rzymskiej, z którymi spokrewnione jest prawo polskie, opracowanie nie obejmuje historii recepcji prawa rzymskiego.

## A. AUSTRIACKI KODEKS CYWILNY (ABGB)

### I. REGUŁA OGÓLNA

Reguła zarachowania świadczeń została zawarta w §§ 1415–1416 ABGB. Zgodnie z § 1415 zd. 2 ABGB w przypadku wielości długów pieniężnych pomiędzy tymi samymi stronami zapłata następuje na poczet długu, który został wskazany przez dłużnika za przyzwoleniem wierzyciela. Wierzyciel ma zatem wpływ na proponowany przez dłużnika sposób zarachowania świadczenia i może się mu sprzeciwić<sup>21</sup>. Paragraf 1416 ABGB dotyczy natomiast sytuacji, w której istnieją wątpliwości co do woli dłużnika, który dług miał on zamiar zaspokoić, lub zaproponowany przez dłużnika sposób zarachowania został odrzucony przez wierzyciela. Wówczas świadczenie zostaje w pierwszej kolejności zarachowane na poczet odsetek (oczywiście, jeśli one powstały), a następnie na kapitał. Wśród kilku kapitałów świadczenie zalicza się na poczet długu, którego spełnienie zostało zażądane, albo długu przynajmniej wymagalnego; w dalszej kolejności na poczet tego długu, który dla dłużnika jest bardziej uciążliwy<sup>22</sup>. Jeśli jest kilka długów równie uciążliwych, spełnione świadczenie należy zaliczyć proporcjonalnie na wszystkie z nich. To końcowe rozwiązanie, które odpowiada zasadom przekazanym w Digestach justyniańskich, wynika nie z samego tekstu ABGB, lecz z dorobku judykatury<sup>23</sup>.

<sup>20</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – Kodeks zobowiązań (Dz.U. nr 82, poz. 598, z późn. zm.); dalej: k.z.

<sup>21</sup> § 1415 ABGB: Der Gläubiger ist nicht schuldig, die Zahlung einer Schuldpost theilweise, oder auf Abschlag anzunehmen. Sind aber verschiedene Posten zu zahlen; so wird diejenige für abgetragen gehalten, welche der Schuldner, mit Einwilligung des Gläubigers tilgen zu wollen, sich ausdrücklich erklärt hat.

<sup>22</sup> § 1416 ABGB: Wird die Willensmeinung des Schuldners bezweifelt, oder von dem Gläubiger widersprochen; so sollen zuerst die Zinsen, dann das Capital, von mehreren Capitalien aber dasjenige, welches schon eingefordert, oder wenigstens fällig ist, und nach diesem dasjenige, welches schuldig zu bleiben dem Schuldner am meisten beschwerlich fällt, abgerechnet werden.

<sup>23</sup> Orzeczenie austriackiego Sądu Najwyższego (OGH) z dnia 6 marca 1884 r., nr GIU 9924; orzeczenie OGH z dnia 19 września 1967 r., 8 Ob 231/67 (8 Ob 232/67), SZ (Sammlung Zivilrecht) 40/119.



Rozwiązanie przyjęte w ABGB, odmiennie niż model rzymski, w pierwszej kolejności stawia na porozumienie stron, którego istnienie domniemuje się, gdy wierzyciel nie zgłosi sprzeciwu<sup>24</sup>. Wierzyciel natomiast nie posiada prawa do samodzielnego zarachowania świadczenia. Chociaż ABGB nie przewiduje uprawnienia wierzyciela do złożenia oświadczenia o zarachowaniu świadczeń, w nauce prawa dopuszcza się, by to najpierw wierzyciel wystąpił z propozycją zarachowania, która następnie musi zostać zaakceptowana przez dłużnika. Zgoda ta może przyjętą postać nawet zgody milczącej<sup>25</sup>.

Reguła zarachowania świadczeń z § 1416 ABGB miała w zamiarze twórców kodeksu służyć zapewnieniu równowagi pomiędzy interesami wierzyciela i dłużnika. Z przepisu tego można wyłuskać zarówno rozwiązania sprzyjające wierzycielowi, jak i dłużnikowi<sup>26</sup>. Przykładem rozwiązania prowierzycielskiego jest, określona już przez cesarza Karakalę, zasada, że zapłata podlega w pierwszej kolejności zaliczeniu na odsetki, a dopiero następnie na kapitał<sup>27</sup>. Ponadto reguła wymagająca, by w przypadku długów o tej samej wymagalności świadczenie zaliczyć na poczet długu bardziej uciążliwego dla dłużnika, ma charakter oczywiście prodlużniczy. W orzecznictwie austriackiego Sądu Najwyższego (Oberster Gerichtshof – OGH) przyjmuje się, że przy wyborze długu, na poczet którego zalicza się świadczenie, należy uwzględnić potencjalną wolę dłużnika, tj. który dług zaspokoiłby on przy wszechstronnym rozważeniu okoliczności prawnych i gospodarczych<sup>28</sup>. Jako przykład długów uciążliwych dla dłużnika wskazuje się w nauce prawa i judykaturze m.in.: długi obciążone zabezpieczeniem rzeczowym, np. hipoteką lub zastawem, czy też poręczeniem, jeśli poręczycielowi przysługuje prawo regresu do dłużnika<sup>29</sup>. Wydaje się zatem, że w rozwiązaniu austriackim przeważa jednak mimo wszystko interes dłużnika, w szczególności z uwagi na okoliczność, że przy zarachowaniu należy kierować się jego potencjalną wolą.

## **II. WYŁĄCZENIE SPOD ZASTOSOWANIA § 1416 ABGB DŁUGÓW PRZEDAWNIONYCH**

Przykładem interpretacji § 1416 ABGB w interesie dłużnika, odwołującej się do jego potencjalnej woli, jest wyłączenie z zarachowania świadczenia na podsta-

<sup>24</sup> M. Spitzer, *Komentarz do § 1415*, (w:) H. Koziol, P. Bydlinski, R. Bollenberger (Hrsg.), *Kurzkommentar zum ABGB*, Wien 2017, s. 1845.

<sup>25</sup> F. Gschnitzer, *Komentarz do §§ 1415–1416*, (w:) H. Klang (Hrsg.), *Kommentar zum Allgemeinen bürgerlichen Gesetzbuch*, Wien 1951, s. 383–384.

<sup>26</sup> F. von Zeiller, *Commentar über das allgemeine bürgerliche Gesetzbuch für die gesamten Deutschen Erbländer der Österreichischen Monarchie*, Bd. 4, Wien–Triest 1813, s. 121.

<sup>27</sup> F. Gschnitzer, *Komentarz do §§ 1415–1416*, (w:) H. Klang (Hrsg.), *Kommentar...*, s. 384.

<sup>28</sup> Orzeczenie OGH z 1 lutego 1934 r., 2 Ob. 13/34, SZ 16/23.

<sup>29</sup> C. Rudolf, *Komentarz do § 1416*, (w:) A. Fenyves, F. Kerschner, A. Vonkilch (Hrsg.), *Großkommentar zum ABGB – Klang Kommentar §§ 1411–1430 ABGB. Aufhebung der Rechte*, Wien 2019, s. 52–53.

wie ustawowej reguły długów wynikających z zobowiązań naturalnych, w tym również długów przedawnionych. Pogląd ten ugruntowany jest zarówno w nauce prawa, jak i w orzecznictwie austriackim, gdzie przyjmuje się, że zobowiązania naturalne, łącznie z przedawnionymi nie mogą zostać uwzględnione w ramach ustawowej reguły zarachowania świadczeń<sup>30</sup>. By uniknąć zarachowania, nie jest nawet konieczne podniesienie zarzutu przedawnienia przez dłużnika<sup>31</sup>, podczas gdy § 1501 ABGB, podobnie jak art. 117 § 2 k.c., wymaga zasadniczo podniesienia zarzutu przedawnienia<sup>32</sup>. Do uwzględnienia długów przedawnionych może dojść wyłącznie w sytuacji, gdy dłużnik wyraźnie oświadczy, że spełnia świadczenie na poczet takiego długu<sup>33</sup>.

W austriackim orzecznictwie wskazuje się, że jeśli § 1416 ABGB ma na celu uwzględnienie potencjalnej woli rozsądnego działającego dłużnika, to w sytuacji, gdy dłużnik nie określi, który dług zaspokaja, nie ma podstaw do przyjęcia, że jego wolą byłoby zaspokojenie roszczenia przedawnionego, co do spełnienia którego może się uchylić, a w konsekwencji do zaliczenia zapłaty na poczet takiego długu. Co więcej, w takiej sytuacji niesprecyzowanie przez dłużnika, który dług zaspokaja, nie może być poczytywane za rezygnację z zarzutu przedawnienia. Wręcz przeciwnie, by uznać, że dłużnik rezygnuje z zarzutu i godzi się zaspokoić dług przedawniony, musi on taką wolę zmanifestować w sposób widoczny<sup>34</sup>. Takie oświadczenie należałoby wówczas oceniać raczej przez pryzmat § 1415 zd. 2 ABGB, który przewiduje uprawnienie dłużnika do wskazania sposobu zarachowania spełnianego świadczenia, a nie ustawowej reguły zarachowania z § 1416 ABGB.

Koncepcja austriacka pomijania długów przedawnionych wyraźnie zbliża się więc do wyrażonego już w prawie rzymskim celu i natury ustawowej reguły zarachowania, które bazują na potencjalnej woli dłużnika. Trudno bowiem przyjąć, by dłużnik działający w swoim interesie pragnął zaspokoić dług, od którego zaspokojenia mógłby się skutecznie uchylić.

---

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 44; tak też F. Gschnitzer, *Komentarz do §§ 1415–1416*, (w:) H. Klang (Hrsg.), *Kommentar...*, s. 385; OGH orzeczenie z dnia 7 listopada 1889 r., GIU 12987; orzeczenie OGH z dnia 19 grudnia 1991 r., 8 Ob. 636/91, ecolex 1992, 231. W odniesieniu do innego roszczenia niezaskarżalnego, tj. umowy darowizny, zob. orzeczenie OGH z dnia 8 października 1873 r., nr GIU 5099.

<sup>31</sup> Orzeczenie OGH z dnia 10 listopada 1993 r., 3 Ob 164/93, SZ 66/142.

<sup>32</sup> P. Vollmaier, *Komentarz do § 1501*, (w:) A. Fenyves, F. Kerschner, A. Vonkilch (Hrsg.), *Großkommentar zum ABGB – Klang Kommentar §§ 1451–1512 ABGB*, Wien 2012, s. 538–552.

<sup>33</sup> Orzeczenie OGH z dnia 19 grudnia 1991 r., 8 Ob. 636/91, ecolex 1992, 231.

<sup>34</sup> Orzeczenie OGH z dnia 27 lutego 1997 r., 2 Ob 11/97z, ÖJZ 1997/147.